

Aleksandra Trzcielińska-Polus

AKTYWNOŚĆ POLITYCZNA NPD WE WSCHODNICH KRAJACH ZWIĄZKOWYCH RFN

Wprowadzenie

Narodowodemokratyczna Partia Niemiec (*Nationaldemokratische Partei Deutschlands*) jest ugrupowaniem politycznym działającym w Niemczech legalnie, mimo że wiele zapisów programowych tej partii oraz haseł przez nią głoszonych jest sprzecznych z Ustawą zasadniczą¹. Próba delegalizacji partii w 2003 r. nie powiodła się z powodu kontrowersyjnych metod inwigilacji zastosowanych przez policję i wywiad w celu jej zbadania i zdyskredytowania. W 2007 r. delegalizacji partii domagał się przewodniczący Komisji Spraw Wewnętrznych Bundestagu, Sebastian Edathy (SPD). Również w 2007 r. Zjednoczenie Prześladowanych przez III Rzeszę oraz członkowie Związku Antyfaszystów zbierali podpisy pod petycją do Bundestagu w sprawie konieczności wyeliminowania NPD z niemieckiej sceny politycznej. Delegalizacji partii NPD żąda też Centralna Rada Żydów w Niemczech. W 2008 r. Kurt Beck, ówczesny szef partii SPD oraz przewodniczący frakcji tej partii w parlamencie, Peter Struck, apelowali o delegalizację NPD, a po spektakularnym zamachu na szefa policji w Pasawie, Aloisa Mannichla, rząd Bawarii nawoływał do wprowadzenia zakazu jej działalności. W 2011 r. minister spraw

¹ Artykuł 21 ust. 2 Ustawy zasadniczej RFN stwierdza: „Partie, które stosownie do swoich celów lub poprzez zachowanie się swoich zwolenników zmierzają do naruszenia albo obalenia wolnościowego demokratycznego porządku ustrojowego [...], są sprzeczne z konstytucją”. *Ustawa zasadnicza Republiki Federalnej Niemiec z 23 maja 1949 r. / Grundgesetz für die Bundesrepublik Deutschland vom 23. Mai 1949*, wersja niemiecka i polska z uwzględnieniem tekstów wszystkich kolejnych zmian, wyd. 2 wg stanu na 31 grudnia 1996 r., red. L. Janicki, Poznań 1997, s. 95.

wewnętrznych Saksonii-Anhalt, Holger Stahlknecht, planował ponownie zwrócić się do Federalnego Trybunału Konstytucyjnego z wnioskiem o delegalizację NPD. Oczekiwał poparcia tej inicjatywy ze strony MSW w pozostałych krajach federacji oraz rządu federalnego. Większość z nich (łącznie z federalnym ministrem spraw wewnętrznych) była jednakże nastawiona do wniosku sceptycznie².

Partię NPD sami jej członkowie nazywają „socjalną partią ojczyźnianą” lub „głosem ludu”. Przez większość politologów jest ona klasyfikowana jako ekstremistyczna, skrajnie prawicowa. Niekiedy bywa określana ostrzej – jednoznacznie jako partia neonazistowska. Nadmienić należy, że w propagandzie nazistowskiej demagogia socjalna pełniła równie ważną, a może nawet ważniejszą rolę od propagandy nacjonalistycznej.

Eckhard Jesse w analizie komparatystycznej partii NPD i partii Lewicy w Niemczech, jako dwóch biegunów ekstremizmu politycznego (prawicowego i lewicowego), zalicza NPD jednoznacznie do „twardego” (*hard*) nurtu³. Autor ten nie jest zwolennikiem określania NPD jako partii populistycznej. Populizm, będący zdaniem tego badacza, „lżejszym wariantem” ekstremizmu (*light-Variante*), nie stawia w centrum swego zainteresowania zniszczenia instytucji demokratycznego państwa i zburzenia demokratycznego ładu. Dla ekstremistów jest to kwestia pierwszoplanowa.

Utożsamianie się z „głosem ludu” oraz stosowanie w NPD takich określeń, jak „prawdziwi reprezentanci interesów narodu/ludu”, stanowią jednak jeden z wyróżników populizmu i populistów, którzy, stojąc w opozycji, budują polityczny kapitał, „przekonując o swojej solidarności z niezadowolonymi, zawiedzionymi i krytycznie nastawionymi” do rządzących elit politycznych⁴. Zabieganie o „popularność wśród ludu”, „mobilizowanie uboższych warstw społeczeństwa przeciw istniejącym instytucjom państwa”, „odwoływanie się do społecznych resentymentów i obaw” – to cechy przypisywane przez wielu autorów ruchom i ugrupowaniom populistycznym⁵. W programie i działalności NPD znajdują one pełne odzwierciedlenie. Jednakże oprócz cech charakterystycznych dla populizmu, znaleźć można w programach omawianej partii także wspomniane wyżej groźniejsze wątki związane z neonazizmem.

Celem niniejszego artykułu jest zarysowanie działalności NDP (ze szczególnym uwzględnieniem jej aktywności na forum parlamentów krajowych) oraz form i metod zaznaczania swej obecności na pograniczu polsko-niemieckim.

² Z wnioskiem o zakazanie działalności może do Federalnego Trybunału Konstytucyjnego zwrócić się Bundestag, Bundesrat lub rząd, ale federalny minister spraw wewnętrznych Hans-Peter Friedrich odradzał taki krok.

³ E. Jesse, *Die NPD und die Linke. Ein Vergleich zwischen einer harten und einer weichen Form des Extremismus*, „Jahrbuch Extremismus & Demokratie (E&D)” 2009, Jg. 21, s. 13–31.

⁴ S. Drelich, *Populistów ethos zmanipulowany*, Toruń 2010, s. 9–10.

⁵ M. Marczevska-Rytko, *Populizm. Teoria i praktyka polityczna*, Lublin 1995, s. 20–21.

Profil ideowy partii i jej założenia programowe

Narodowodemokratyczna Partia Niemiec stanowi ugrupowanie najstarsze i najsilniejsze na skrajnie prawicowej części sceny politycznej Niemiec. Jest ono zarówno dużym wyzwaniem dla niemieckiej polityki wewnętrznej, jak i zagranicznej. Program partii oraz jej aktywność szkodzą w wymiarze dwustronnym, przede wszystkim stosunkom polsko-niemieckim i niemiecko-izraelskim. Wewnątrz Niemiec działalność NPD budzi niepokój i sprzeciw wielu Niemców⁶. Jednocześnie stwierdzić należy, że ugrupowanie to nie jest w RFN w jakiś szczególny sposób demonizowane.

Partia NPD istnieje w Niemczech od 1964 r. Powstała w Hanowerze z połączenia kilku mniejszych skrajnie prawicowych ugrupowań⁷. W latach 1966–1968 święciła swoje największe tryumfy, licząc ponad 25 tys. członków oraz zdobywając miejsca w 7 zachodniemieckich parlamentach krajowych (landtagach)⁸. Wydawało się, że tylko kwestią czasu pozostaje wejście partii do Bundestagu. Jednak w wyborach do Bundestagu w 1969 r. NPD poniosła porażkę, nie osiągając 5% progę wyborczego. Do drugiej połowy lat 90. znajdowała się w fazie stagnacji, a nawet kryzysu, tkwiąc, jak stwierdził E. Jesse, w pułapce tradycjonalizmu.

W 1996 r. przewodniczącym NPD został Udo Voigt. Partia liczyła wówczas ok. 3,5 tys. członków i borykała się zarówno z problemami organizacyjnymi, finansowymi, jak i ideologicznymi. Dotychczasowe mieszczańskie i antykomunistyczne ugrupowanie zmieniło się jednak – wraz z nową strategią oraz nowym programem, przyjętym na zjeździe w Stavenhagen w 1968 r., w partię antykapitalistyczną, narodowo-rewolucyjną, sprzeciwiającą się globalizacji, dążącą do zmiany demokratycznego systemu w Niemczech, a tym samym stojącą w opozycji do wszystkich tzw. bońskich partii (tj. reprezentowanych w Bundestagu)⁹. Partia pragnęła uwolnić się od określenia „wiecznie wczorajsi”, co nie do końca jej się udało.

Strategia ukierunkowana na modernizację, profesjonalizację, odmłodzenie szeregów partyjnych, poprawę *image*'u jej aktywistów oraz sformułowanie no-

⁶ Jak wynika z sondażu przeprowadzonego przez Instytut Emnid w 2006 r., ok. dwie trzecie Niemców opowiadało się wówczas za delegalizacją tej partii. Wyrazem braku poparcia dla działalności NPD są trudności ze znalezieniem banków, które zechciałyby otworzyć i prowadzić konta partii, a także niekiedy problemy z pozyskaniem sali na doroczne zjazdy. Ich legalne demonstracje spotykają się zazwyczaj z kontrodemonstracjami i protestami. W jednej z takich kontrodemonstracji, 1 maja 2010 r., wziął m.in. udział wiceprzewodniczący Bundestagu Wolfgang Thierse (SPD) i wielu innych prominentnych polityków.

⁷ NPD zjednoczyła takie ugrupowania prawicowe, jak: Deutsche Partei, Gesamtdeutscher Block/Bund der Heimatvertriebenen und Entrechteten, Der Deutsche Block, Deutschnationale Volkspartei i Deutsche Reichspartei. Zob.: U. Backes, E. Jesse, *Politischer Extremismus in der Bundesrepublik Deutschland*, Bonn 1989, s. 67.

⁸ W 1966 r. zdobyła 7,9% głosów w wyborach do parlamentu Hesji oraz 7,4% głosów w Bawarii, w 1967 r. weszła do landtagów: Nadrenii Północnej-Westfalii, Szlezwika-Holsztynu, Dolnej Saksonii i Bremy, zdobywając odpowiednio 6,9%, 5,8%, 7,0% i 8,8% głosów. W 1968 r. NPD osiągnęła spektakularny sukces w wyborach w Badenii-Wirtembergii, uzyskując 9,8% głosów. Zob.: U. Backes, E. Jesse, *Politischer Extremismus in der Bundesrepublik Deutschland...*, s. 68 i nast.

⁹ E. Jesse, *Biographisches Porträt: Udo Voigt*, „Jahrbuch Extremismus & Demokratie (E & D)” 2006, Jg. 18, s. 209–210.

wego programu, składającego się z trzech „filarów” (nazwanych polami agitacji, w tym: walki o umysły, o ulice oraz o wyborców)¹⁰, przyniosła radykalizację poglądów oraz spodziewany sukces.

Na koniec 2010 r. NPD liczyła 6 600 członków, choć z drugiej strony, szef Urzędu Ochrony Konstytucji RFN stwierdził, że liczba członków uległa zmniejszeniu o 300 w porównaniu do roku 2009 i o 600 w stosunku do 2007 r.

Młodzieżowa przybudówka NPD – *Junge Nationaldemokraten* (Młodzi Narodowi Demokraci) – powstała w 1969 r. i liczy ok. 400 członków. Eckhard Jesse napisał, że jest ona jeszcze bardziej radykalna w głoszonych poglądach i działalności niż macierzysta partia.

Organem prasowym NPD jest od 1976 r. czasopismo „Deutsche Stimme”. To miesięcznik wydawany przez zarząd federalny partii. Pismo podlega monitoringowi Federalnego Urzędu Ochrony Konstytucji ze względu na to, że treści publikowane na jego łamach mają niejednokrotnie wydźwięk rewizjonistyczny (np. hasło: „Niemcy są większe niż RFN i NRD”) i nacjonalistyczno-szowinistyczny (np. wezwania do wysiedlenia z Niemiec cudzoziemców oraz podżeganie do nienawiści i wrogości wobec obcych). Nakład „Deutsche Stimme” w 2009 r. wyniósł 25 tys. egzemplarzy.

W grudniu 2010 r. dokonano planowanej już od początku 2005 r.¹¹ próby połączenia partii NPD z drugim skrajnie prawicowym ugrupowaniem politycznym, Niemiecką Unią Ludową – *Deutsche Volksunion* (DVU)¹² – podczas zjazdu partyjnego, który odbył się w Turyngii. Jednakże w lutym 2011 r. Sąd Rejonowy w Monachium wstrzymał rejestrację tej fuzji w związku z kwestionowaniem jej prawomocności przez działaczy DVU z Nadrenii Północnej-Westfalii, Szlezwicka-Holsztynu, Dolnej Saksonii i Berlina.

Partia NPD znajduje duże poparcie we wschodnich Niemczech. Jej „bastionem” pozostaje Saksonia. Jednakże wiele małych miejscowości, np. w Meklemburgii i Pomorzu Przednim, stanowi również swego rodzaju twierdze członków NPD, gdzie wspólnie z „Freie Kameradschaften” – neonazistowskimi ugrupowaniami działającymi bez rejestracji jako towarzystwa organizujące festyny integracyjne i inne imprezy kulturalne – solidaryzuje się z tymi grupami społecznymi, które są gorzej sytuowane, niezadowolone czy rozczarowane sytuacją w Niemczech po 20

¹⁰ Koncepcja strategii nazwana „Drei-Säulen-Konzept” obejmowała trzy bitwy: „Schlacht um die Köpfe, Schlacht um die Straße, Schlacht um die Wähler”. Zob.: *Strategiepapier des NPD – Parteivorsitzenden von 1997*, cyt. za: E. Jesse, *Biographisches...*, s. 209.

¹¹ 15 stycznia 2005 r. NPD i DVU zgłosiły wolę współpracy w ramach „Paktu na rzecz Niemiec” (Deutschland-Pakt). Głównym jego celem było zjednoczenie i wzmocnienie rozdrobnionej skrajnej prawicy. Pakt ten był niekiedy zawieszany, np. w czasie wyborów do Landtagu w Brandenburgii.

¹² DVU powstała w 1971 r. jako nieformalne ugrupowanie, które w 1987 r. przekształcone zostało w partię. Jej założycielem i przewodniczącym do 2009 r. był Gerhard Frey. Partia liczy obecnie ok. 4000 członków. Podkreślić w tym miejscu jednak należy, że z pewnością celem tej fuzji było wzmocnienie i skonsolidowanie sił skrajnej prawicy w Niemczech. Domniemywać jednak można, że NPD zależało i zależy na współpracy z DVU także z czysto merkantylnych względów. Mimo środków uzyskiwanych z budżetu państwa, dzięki wejściu do landtagów, partia ta notorycznie boryka się z problemami finansowymi, podczas gdy DVU – finansowana przez dysponującego ogromnym majątkiem G. Freya – jest ugrupowaniem bogatym w środki.

latach od zjednoczenia. W tzw. starych krajach federacji, partia nie znajduje już tylu co na wschodzie wyborców oraz sponsorów swej działalności co dawniej, ani też chętnych do pracy w toku prowadzonych kampanii. Poza tym stopa bezrobocia w zachodnich landach jest znacznie niższa w porównaniu ze wskaźnikami we wschodnich regionach Niemiec, a więc i skala problemów społecznych, stanowiących jedną z głównych kwestii krytykowanych przez NPD, jest znacznie mniejsza. Dodatkowym czynnikiem, jak zauważa wielu polityków, w tym m.in. były przewodniczący Polsko-Niemieckiej Grupy Parlamentarnej, Markus Meckel, jest to, że we wschodnich Niemczech nie przezwyciężono po wojnie dziedzictwa nazizmu, tak jak miało to miejsce w zachodniej części tego państwa¹³.

Yves Mény i Yves Surel stwierdzili, że w sytuacji, gdy prawicowa ekstrema staje się tożsama z populizmem, wówczas imigracja staje się „głównym przedmiotem populistycznego dyskursu”¹⁴. Taka sytuacja nastąpiła właśnie w przypadku NPD. Ostatni program partii uchwalony 4–5 czerwca 2010 r. w Bambergu, zatytułowany został „Praca, rodzina, ojczyzna”¹⁵. Ten zestaw haseł nie odbiega od maksym stosowanych przez inne populistyczne partie prawicowe.

Stosunkowo mocno rozbudowaną część programu stanowią kwestie dotyczące spraw socjalnych, w tym miejsc pracy w Niemczech dla Niemców. Główną tezą tej części programu jest twierdzenie, że bieda, bezrobocie i niesprawiedliwość społeczna dotykające Niemców są bezpośrednimi skutkami imigracji oraz konsekwencją globalizacji. Kolejną przyczynę, zdaniem NPD, stanowi fakt, że w Unii Europejskiej o państwie niemieckim decydują tzw. obcy, przez narzucanie Niemcom ustawodawstwa unijnego, zmniejszanie suwerennych praw, w efekcie czego powstała w Niemczech fasadowa demokracja, będąca karykaturą prawdziwych rządów ludu¹⁶.

Zdecydowanej krytyce poddawane są reformy socjalne wprowadzane przez rządy RFN w pierwszej dekadzie XXI w., w tym głównie wdrożenie cięć socjalnych w ramach programu Hartz IV. Aktywiści partii NPD głoszą, że miejsca pracy powstaną w Niemczech wówczas, gdy zahamowana/wyeliminowana zostanie imigracja. Przekonują Niemców, że cudzoziemiec znajdujący pracę w Niemczech zabiera miejsce pracy, które mógłby potencjalnie zająć Niemiec. Jeśli zaś cudzoziemiec przebywający w Niemczech nie ma pracy i w związku z tym pobiera świadczenia socjalne, wówczas obciąża niemiecki budżet. Wniosek wyciągają jeden: należy odesłać cudzoziemców do ich macierzystych krajów, a Republika Federalna Niemiec z państwa imigracyjnego powinna stać się prawdziwym państwem socjalnym, ale dla rdzennych Niemców. W związku z tym, że na razie

¹³ Zob. np.: F. Gańczak, *Nowa fala niemieckich rozliczeń z nazistowską przeszłością*, „Biuletyn Niemiecki” 2011, nr 17, s. 3.

¹⁴ Y. Mény, Y. Surel, *Zasadnicza dwuznaczność populizmu*, [w:] *Demokracja w obliczu populizmu*, red. Y. Mény, Y. Surel, współpr. C. Tame, L. de Sousa, Warszawa 2007, s. 36.

¹⁵ Zob.: www.npd.de/inhalte/daten/dateiablage/br_parteiprogramm_a4.pdf [10.05.2011].

¹⁶ Por. np. wypowiedź posła NPD Jürgena Gansela w Landtagu Saksonii: Sächsischer Landtag, Plenarprotokoll 5/9, 10.03.2010, s. 625–626.

nierealne jest opuszczenie Niemiec przez mieszkających tam cudzoziemców, partia NPD proponuje utworzenie oddzielnych systemów ubezpieczeń społecznych i emerytalnych dla Niemców oraz dla obcokrajowców pracujących w Niemczech. W tym antyimigracyjnym kontekście lokuje się także postulat, aby domy dla azylantów (nazywane przez NPD „hotelami”) zamienić na domy opieki dla starszych wiekiem Niemców. Swoje hasła i postulaty podbudowują działacze NPD często kontrowersyjnymi wynikami badań i analiz naukowców oraz danymi o sytuacji gospodarczej państwa publikowanymi przez media¹⁷. Należy podkreślić, że także światowy kryzys ekonomiczny i finansowy jest w znacznym stopniu eksploatowany przez NPD do celów propagandowych.

Drugą kwestią problemową – ściśle związaną z imigracją, za pośrednictwem której NPD mobilizuje zwolenników i wyborców – jest poddana totalnej krytyce wielokulturowość. Partia ta z jednej strony wykorzystuje istniejące resentymenty wobec obcych (szczególnie we wschodnich Niemczech), a z drugiej podsycia niechęć, a nawet wrogość wobec imigrantów (szczególnie tych różniących się wyglądem, mową, religią, stylem życia), głosząc hasła, takie jak np.: „Dość multi-kulti”, „Dobra edukacja dzięki mniejszej liczbie cudzoziemców” (*Gute Bildung durch weniger Ausländer*), „Witamy turystów, precz z oszustami ubiegającymi się o azyl” (*Touristen willkommen, Asylbetrüger raus*). Celem w ich ideologii jest powstanie „etnicznie homogenicznego narodu”¹⁸. Z „niemieckiej wspólnoty narodowej” (*deutsche Volksgemeinschaft* – termin używany w okresie nazizmu) należy, zdaniem NPD, wykluczyć wszystkich „nie-Niemców”, wydziedziczyć ich i wysiedlić.

Propagandowe hasła, stojące w sprzeczności z zapisami Ustawy zasadniczej RFN, której zmiany *notabene* NPD także się domaga, stanowią:

- kontestowanie demokratycznego ładu i zasad demokratycznego państwa prawa w Niemczech oraz zapisów obecnej konstytucji (krytyka mechanizmów ustrojowych funkcjonowania RFN)¹⁹,
- sprzeciw wobec gospodarki wolnorynkowej i systemu kapitalistycznego,
- uznawanie czasów, w których istniała III Rzesza za „najbardziej twórczy okres” i „piękną kartę w historii Niemiec”²⁰.

Aktywiści partii NPD są zdania, że Adolf Hitler – fenomen w sprawach militarnych, socjalnych i gospodarczych²¹ – został sprowokowany do wojny przez sąsiadów. Kwestionują rozmiary zbrodni faszystowskich, w tym Holocaust, oraz

¹⁷ Przykładowo, powołują się na studium uniwersytetów w Duisburgu i Essen, z którego wynika, że tylko ok. 8% Niemców i aż 19% cudzoziemców pobiera zasiłki w ramach programu Hartz IV.

¹⁸ E. Jesse stwierdził, że wrogość wobec obcych w czasie kampanii wyborczej w Turyngii przerodziła się w kampanię rasistowską. E. Jesse, *Die NPD...*, s. 20.

¹⁹ Ten element programu NPD jednoznacznie wskazuje na to, że jest to partia ekstremistyczna.

²⁰ Kiedy w styczniu 2008 r. mijała 75. rocznica przejęcia władzy przez Hitlera i przewodnicząca Landtagu Meklemburgii-Pomorza, Sylvia Bretschneider, poprosiła posłów o powstanie i uczczenie ofiar nazizmu minutą ciszy – posłowie NPD nie powstali.

²¹ S. Pingel-Schliemann, *Die NPD im Landtag von Mecklenburg-Vorpommern*, „Jahrbuch Extremismus & Demokratie (E & D)” 2008, Jg. 20, s. 159. Autorka powołuje się na wypowiedź Udo Pastörsa dla czasopisma „Stern” 2006, nr 37, s. 80.

liczbę ofiar, które straciły życie w niemieckich obozach koncentracyjnych²². Tym, co budzi ogromne kontrowersje, jest relatywizacja win Niemiec za wybuch II wojny światowej i przestępstwa popełnione przez Niemców w czasie jej trwania, a przede wszystkim za zagładę Żydów. W wypowiedziach działaczy NPD podkreślane są przede wszystkim straty i cierpienia Niemców, w tym bombardowania alianckie oraz przymusowe wysiedlenia ludności niemieckiej z Europy Środkowo-Wschodniej po II wojnie światowej – nazywane „Holocaustem na narodzie niemieckim”²³.

Konsekwencją propagowanych treści związanych z negowaniem znaczenia i rozmiarów Holocaustu jest antysemityzm²⁴. Pojawia się on w kontekście solidaryzowania się z Palestyńczykami i poparcia udzielanego tworzeniu państwa palestyńskiego. Zauważyć należy, że antysemityzm różni partię NPD od wielu skrajnie prawicowych ugrupowań w Europie. Skrajna prawica w Holandii, Szwajcarii, Austrii czy Belgii szerzy głównie wrogość wobec muzułmanów, a ich wspólny mianownik stanowi poparcie dla Izraela²⁵. W wypowiedziach składanych przez posłów NPD na forum landtagu Saksonii znaleźć można jednoznaczne akcenty antysemickie, w tym zarzuty o uleganie przez pozostałe partie niemieckie Centralnej Radzie Żydów w Niemczech (niekiedy mowa jest nawet o dyktacie tejże rady)²⁶.

Jednakże posłowie NPD nawołując do tego, aby przywrócić „niemieckie Niemcy”, przeciwstawiają się także kulturze i religii islamskiej wyznawanej i praktykowanej przez imigrantów arabskich. Twierdzą, że jeśli na ołtarzu wielokulturowości złożona zostanie w ofierze własna tożsamość, to Niemcy staną się islamskim kalifatem, w którym rządzić zacznie prawo szariat²⁷.

Partia domaga się także rewizji ustaleń ładu powojennego, w tym głównie postanowień dotyczących granicy polsko-niemieckiej na Odrze i Nysie Łużyckiej. W związku z tym żąda zwrotu i powrotu do Niemiec Pomorza, Prus, Śląska, Gdańska oraz innych regionów i miast znajdujących się dziś w państwach Europy Środkowo-Wschodniej, a będących, jak określają to działacze NPD, ojczyzną 15 mln Niemców.

²² Udo Voigt w jednym ze swoich wywiadów w grudniu 2007 r. dla telewizji irańskiej stwierdził, że w Auschwitz zginęło maksymalnie ok. 340 tys. osób.

²³ 13 września 2009 r. takiego sformułowania użył m.in. Holger Apfel, przewodniczący frakcji NPD w Landtagu Saksonii. Podobny wydzwięk miało wystąpienie Birgera Lüssowa w Landtagu Meklenburgii-Pomorza Przedniego, który podczas dyskusji nad wnioskiem partii Lewicy na temat wystawy czasowej „Anne Frank und wir” [Anna Frank i my], zanegował prawdziwość pamiętników Anny Frank, przyrównał bombardowania alianckie do Holocaustu i zażądał, by nie epatowano i nie obarczano młodzieży niemieckiej kolektywną winą Niemiec i aby skończono wreszcie „orgię kultu win” (*Schuldultorgien*). Por. Landtag Meklenburg-Vorpommern, Plenarprotokoll 5/8, 06.12.2006, s. 53.

²⁴ Mimo, że najczęściej sprawcy wypadków zbezczeszczenia cmentarzy żydowskich, miejsc kultu czy napadów na Żydów pozostają w Niemczech nieznani, to jednak panuje powszechne przekonanie, że kryją się za nimi członkowie i sympatycy NPD.

²⁵ D. Vidal, *Faszyzm na miarę XXI wieku*, „Le Monde diplomatique” 2011, nr 3, s. 14–17.

²⁶ Zob. np.: Sächsischer Landtag, Plenarprotokoll 5/9, 10.03.2010, s. 635.

²⁷ Sächsischer Landtag, Plenarprotokoll 5/7, 20.01.2010, s. 494.

Obiektem wielu ataków NPD (szczególnie w czasie kampanii wyborczych, w tym kampanii w wyborach do Bundestagu w 2009 r.) jest także „imperializm amerykański”²⁸. Stany Zjednoczone, będące synonimem wielokulturowości, liberalizmu, kapitalizmu, demokracji i globalizacji, uosabiają wszystkie te elementy, które odrzuca i krytykuje partia. Optując za nowym ładem ogólnoswiatowym, jednym z żądań NPD jest wycofanie z Niemiec wszystkich stacjonujących tam obcych wojsk i obcej broni oraz powrót wszystkich niemieckich żołnierzy z zagranicy do kraju. Drugi postulat dotyczy wystąpienia Niemiec z NATO²⁹.

Partia przeciwna jest też wspólnej walucie euro (określanej jako „pieniądz sztuczny”, „bez ojczyzny”) i domaga się przywrócenia marki niemieckiej. Chce także przeprowadzenia ogólnoniemieckiego referendum w sprawie członkostwa RFN w Unii Europejskiej. W kontekście UE sprzeciwia się jednoznacznie akcesji Turcji do tego ugrupowania integracyjnego. Oprócz tych zadań programowych, które budzą sprzeciw są i takie, które nie stanowią obiektu ostrej krytyki. Należy do nich np. postulat wprowadzenia bezpośrednich wyborów prezydenckich.

Uwarunkowania sprzyjające działalności NPD

Wśród czynników sprzyjających zdobywaniu poparcia społecznego i wykreowaniu się na opozycyjną partię kontestującą obecną sytuację w Niemczech (głównie we wschodnich krajach federacji), wymienić należy:

- uwarunkowania historyczne – można postawić pytanie, czy głównym kluczem do zrozumienia NPD jest nazistowska przeszłość Niemiec? To z tamtych czasów czerpie bowiem omawiana partia pewne wzorce (ubiór, salutowanie itp.), świętuje rocznice kojarzone jednoznacznie z faszystowskimi Niemcami i gloryfikuje ten okres. Jednoznacznie twierdzącej odpowiedzi na to pytanie nie można jednak udzielić, gdyż hasła podobne do głoszonych przez NPD (przede wszystkim sprzeciw wobec imigracji i wielokulturowości) przyczyniły się do sukcesów populistów także w krajach bez nazistowskiej przeszłości (np. w Kanadzie czy w Szwajcarii). Profesor Eckhard Jesse jest zdania, że jednoznacznie partią neonazistowską NPD nazwać nie można. Jednakże ugrupowanie to nie dystansuje się od nazizmu. Przyjęło po zmianie strategii w drugiej połowie lat 90. w swoje szeregi wielu neonazistów, takich jak: Thorsten Heise, Jens Pühse, Thomas Wulff, Steffen Hupka oraz ściśle współpracuje z wieloma ugrupowaniami neonazistowskimi;
- determinanty gospodarcze – partia wykorzystuje w swej propagandzie utrzymujący się do dziś niższy poziom rozwoju gospodarczego wschodnich Niemiec w porównaniu z landami zachodnimi oraz skutki światowego kryzysu gospodarczego. Zabiegając o popularność, wykorzystywane są hasła „przeciw wykluczeniu

²⁸ Kiedy w 2007 r. odbywał się szczyt G-8 w Heiligendamm, NPD ogłosiła G. Busha *persona non grata* w Niemczech.

²⁹ E. Jesse, *Wahlen 2009*, „Jahrbuch Extremismus & Demokratie (E & D)” 2010, Jg. 22, s. 106.

i marginalizacji”, które mogą być spowodowane złym stanem koniunktury ekonomicznej. Szczególnie szeroki krąg zwolenników zyskuje partia NPD wśród ludzi młodych zagrożonych największym bezrobociem. Przykładowo w wyborach do parlamentu Saksonii w 2004 r. 21% mężczyzn w wieku poniżej 30 lat zagłosowało na NPD, a wśród osób, które po raz pierwszy poszły do urn wyborczych, odsetek ten stanowił 20%³⁰. W wyborach do landtagu Meklemburgii-Pomorza Przedniego w 2006 r. spośród wyborców w wieku od 18 do 24 lat, aż 17% oddało swoje głosy na NPD. Identyczne było poparcie wśród grupy bezrobotnych³¹;

– kontekst społeczny – związany z relatywnie wysokim poziomem bezrobocia oraz trudną sytuacją socjalną imigrantów w Niemczech – wykorzystywany jest również do ideologizacji zachodzących tam innych procesów społecznych;

– sytuację polityczną, która zmienia się niemal z każdymi nowymi wyborami – często wynik wyborów jest niemożliwy do przewidzenia. Świadczy to o tym, że z niedawno jeszcze niezwykle stabilnego i przewidywalnego systemu politycznego (dwu- i półpartyjnego) w Niemczech powstał system pięciopartyjny i żadna koalicja na szczeblu krajów federacji, miast, gmin i powiatów nie jest wykluczona.

Hans-Georg Betz, wskazując czynniki odpowiedzialne za rozwój populizmu (prowokujące populizm), wymienia występujące w społeczeństwie niezadowolenie oraz resentymenty jako jego przyczyny³². Umiejętność odwoływania się do nich i ich wykorzystania do mobilizacji wyborców przypisać można w pełni NPD.

Sukcesy i porażki wyborcze

Największy sukces wyborczy, jak już stwierdzono, partia NPD odniosła w 1968 r., kiedy w wyborach do landtagu Badenii-Wirtembergii zdobyła 9,8% głosów. Obecnie ugrupowanie to jest reprezentowane w parlamentach – landtagach – dwóch krajów związkowych we wschodnich Niemczech, tj. w Meklemburgii-Pomorzu Przednim i w Saksonii oraz w wielu radach miast, gmin i powiatów.

Landtag Meklemburgii-Pomorza Przedniego składał się w V kadencji z 71 posłów. Po wyborach z 17 września 2006 r., gdy partia NPD, startując pod hasłem „Z ludu dla ludu” (*Aus dem Volk für das Volk*), zdobyła 7,3% poparcia, grupa parlamentarzystów z ramienia tego ugrupowania liczyła 6 deputowanych. Przewodniczył jej Udo Pastörs. W wyborach z 4 września 2011 r. partia NPD zdobyła 6% głosów i 5 jej członków ponownie zasiadło w ławach landtagu.

W landtagu Meklemburgii-Pomorza Przedniego powstał w 2006 r. swoisty honorowy kodeks działania, zgodnie z którym żadna z demokratycznych frakcji nie współpracuje z NPD.

³⁰ Zob.: www.zeit.de/2004/40/Subkulturen [11.05.2011].

³¹ S. Pingel-Schliemann, *Die NPD im Landtag von Mecklenburg-Vorpommern...*, s. 162.

³² H. G. Betz, *Warunki sukcesu (kłęski) populistycznych partii radykalnej prawicy we współczesnych systemach demokratycznych*, [w:] *Demokracja w obliczu populizmu...*, s. 272–293.

W Parlamencie Krajowym Saksonii w obecnej V kadencji zasiada łącznie 132 posłów. Po ostatnich wyborach z 30 sierpnia 2009 r., gdy partia NPD przekroczyła już po raz drugi 5% próg wyborczy, uzyskując 5,6% głosów, w ławach poselskich zasiadło 8 deputowanych z ramienia tej partii. Przewodniczącym tej grupy jest Holger Apfel. W poprzedniej kadencji (2004–2009), po osiągnięciu przez NPD wraz z DVU spektakularnego sukcesu w postaci 9,2% głosów, wprowadzono do landtagu 12 posłów, z których 4 w tym samym czasie opuściło frakcję.

W marcu 2011 r. zapowiadano sukces wyborczy w kolejnych wyborach landowych, tj. w Saksonii-Anhalt. Jednakże partii NPD zabrakło 0,4% głosów do przekroczenia wymaganego w Niemczech progu wyborczego. Jako niepokojące zjawisko określono fakt, że wśród głosujących na tę partię byli głównie młodzi mężczyźni poniżej 30. roku życia.

Partia NPD zapowiadała także wejście do Bundestagu. W programie wyborczym przed wyborami do Niemieckiego Parlamentu Związkowego w 2009 r. określiła siebie jako „silną prawicę”, a w odezwie poprzedzającej program wyborczy zapisano, że

Niemcy potrzebują takiej siły politycznej, która wreszcie stawiać będzie niemieckie interesy w centrum działań politycznych”. Za główny cel aktywności uznano: „dobro niemieckiej ojczyzny i jej narodu.

Apelując o poparcie wyborców twierdzono, że każdy głos oddany na NPD będzie wyrazem sprzeciwu przeciwko społeczeństwu „multi-kulti” i przeciwko dalszemu zalewowi Niemiec „obcymi elementami”. Obszerny program wyborczy składał się z 13 rozdziałów poświęconych różnym kierunkom polityki, poczynając od polityki zatrudnienia i spraw socjalnych przez politykę oświatową, kulturalną, ochrony zdrowia i wobec obcokrajowców, na polityce zagranicznej, bezpieczeństwa i obrony kończąc. Jednym z postulatów było wprowadzenie zakazu nabywania gruntów i nieruchomości przez cudzoziemców, albowiem „stanowią one niezbywalną własność narodu niemieckiego”. Zasada ta powinna być, zdaniem NPD, zapisana w przyszłej nowej konstytucji RFN.

W części programu wyborczego, który dotyczył polityki zagranicznej, NPD żądała natychmiastowego wycofania wszystkich niemieckich żołnierzy z zagranicy (gdyż „Niemiec nie broni się w Bośni ani w Hindukuszu”) oraz opuszczenia Niemiec przez stacjonujące tu obce wojska (w tym także wycofania amerykańskiej broni atomowej i urządzeń szpiegowskich oraz służących do prowadzenia nasłuchu). Postulowano wystąpienie z Paktu Północnoatlantyckiego, który zdaniem NPD, prowadził po 1999 r. wiele napastniczych wojen sprzecznych z prawem międzynarodowym. Potępione zostało prawo do interwencji w obronie „zachodnich wartości”, natomiast prawa człowieka nazwane zostały fikcją.

Zakwestionowano w programie wyborczym potrzebę uiszczania przez Niemcy składek członkowskich i innych wpłat na rzecz organizacji międzynarodowych (takich jak np. Bank Światowy, Międzynarodowy Fundusz Walutowy czy

Unia Europejska) oraz przekazywania dotacji i innych transferów pieniężnych na rzecz innych państw (np. w formie pomocy dla krajów rozwijających się). Apelowano też o przywóz do Niemiec złota, które zdeponowane zostało przez obywateli niemieckich za granicą.

Partia NPD, postulując zerwanie kontaktów z USA, opowiedziała się za polityką pogłębionej współpracy i dobrego sąsiedztwa z Rosją. Zdaniem przywódców tej partii, stabilny ład pokojowy w Europie wymaga kooperacji i zgody pomiędzy dwoma największymi narodami w Europie, tj. między Niemcami i Rosjanami³³.

Osiągnięty wynik – 1,5% głosów (o 0,1% gorszy od rezultatu uzyskanego w 2005 r.) – podzielał na NPD, jak stwierdza E. Jesse, otrzeźwiająco – był bowiem gorszy od spodziewanego. Największy poparciem cieszyła się w b. NRD (3,1%), w tym w Saksonii – 4%³⁴. W wyborach do Parlamentu Europejskiego 7 czerwca 2009 r. partia NPD nie startowała.

Aktywność posłów NPD na forum parlamentów krajowych oraz na pograniczu polsko-niemieckim

Główną metodą działania posłów NPD w landtagach są prowokacje. Szczególnie spektakularne rozmiary przybierają, gdy w posiedzeniach uczestniczą goście lub media³⁵. Oto kilka przykładów: Jürgen Gansel, poseł w parlamencie Saksonii, nazwał przykładowo ukłęknięcie Willy'ego Brandta w 1970 r. przed pomnikiem Bohaterów Getta Warszawskiego „znakiem hańby”³⁶. Landtag nazywany bywa Izbą Ludową (*Volkshammer*) w nawiązaniu do parlamentu NRD. Posłowie NPD nie używają nazwy Pomorze Przednie, lecz Pomorze, sugerując, że dwie trzecie tego regionu „znajdujące się pod administracją polską” musi wrócić do Niemiec³⁷.

Ważną rolę w procesie kreowania wizerunku partii odgrywa sfera aksjologiczna (kształtowanie wspólnoty wartości) i język, rozumiany jako słownictwo używane przez jej działaczy. Analizując wypowiedzi posłów partii NPD na forum landtagu Saksonii i Meklemburgii-Pomorza Przedniego stwierdzić należy, że często jest to język agresji. Uderza też słownictwo nawiązujące do czasów nazizmu. Odwołując się do kategorii narodu, używany jest zamiast pojęcia *Nation* termin *Volk*, który tłumaczony na język polski jako „lud” nie oddaje w pełni tych konotacji, jakie zawarte są w tym niemieckim terminie. W odniesieniu do siebie stosują określenia, takie jak: „wierni narodowi Niemcy” (*Wir als volkstreu Deutsche*), „po-

³³ Bundestagswahlprogramm. Deutschlands starke rechte, www.npd.de/inhalte/daten/dateiablage/br_btw_programm2009.pdf [02.05.2011].

³⁴ E. Jesse, *Wahlen ...*, s. 105–107.

³⁵ S. Pingel-Schliemann, *Die NPD im Landtag von Mecklenburg-Vorpommern...*, s. 158.

³⁶ Sächsischer Landtag, Plenarprotokolle 4/133, 13.03.2009, s. 11150.

³⁷ Np. wypowiedź posła Tino Müllera w grudniu 2006 r.

słowie wierni narodowi/ludowi” (*Wir als volkstreue Abgeordnete der NPD*)³⁸ lub „jedyna wierna ludowi opozycja” (*einzig volkstreue Opposition*). Takie pojęcia, jak: *Volksschädling*, *Volksbetrüger*, *echte Volkstreue*, *wirkliche Volksherrschaft*, *gesundes Volksempfinden* czy *Volksgemeinschaft*, budzą jednoznaczne skojarzenia z okresem nazizmu³⁹. Inne partie, poczynając od CDU aż po Lewicę, nazywane są przez posłów NPD partiami zdrajców narodu (*Volksverräterparteien*), obawiającymi się władzy i gniewu ludu⁴⁰, a nawet kartelem bonzów (*Bonzenkartel*).

Często posłowie NPD bywają przywoływani do porządku przez prowadzących obrady landtagu, niekiedy wyłączany jest im mikrofon, a nawet bywają wykluczani dyscyplinarnie z udziału w kilku posiedzeniach.

Jeśli chodzi o prezentowane wartości, jedną z głównych stanowi „socjalne państwo”, które zdaniem działaczy NPD może zaistnieć tylko w homogenicznym państwie narodowym (we wspólnocie narodowej), gdyż tylko tam znaleźć można prawdziwą solidarność. Partia walczy o zachowanie tożsamości narodowej i narodowej kultury. Zapytania kierowane do rządu przez frakcje NPD dotyczą głównie spraw socjalnych, oświaty, kultury oraz polityki europejskiej, a konkretnie sytuacji bezdomnych, zamykania urzędów pocztowych czy przedszkoli, imigrantów i przestępczości, domów dla azylantów, zatrudniania obcokrajowców (np. w stoczniach) itp.⁴¹ Wpisując hasło *Polen* w wyszukiwarkę dokumentów w archiwum landtagu Meklemburgii-Pomorza Przedniego otrzymuje się zestaw zapytań składanych do rządu krajowego w sprawach związanych z Polską i Polakami wyłącznie przez posłów NPD.

Przy okazji kolejnych rocznic rozszerzenia strefy Schengen deputowani NPD wzywają do ponownego wprowadzenia kontroli granicznych w celu ochrony niemieckich obywateli. Również w czasie kampanii wyborczej do landtagu Saksonii plakaty wyborcze zawierały takie hasła, jak: „Zabezpieczyć granice! Zahamować przestępczość” (*Grenzen sichern! Kriminalität stoppen*). „Zatrzymać inwazję Polaków”, „Praca najpierw dla Niemców”, „Zamknąć granicę dla kryminalistów” – to napisy na plakatach, które nacjonałiści z NPD rozwieszają w przygranicznych miejscowościach Meklemburgii-Pomorza Przedniego, Brandenburgii i Saksonii (nawet w 70. rocznicę wybuchu II wojny światowej)⁴². „Polacy zalewający niemiecki rynek pracy” to straszak używany w propagandzie NPD w kontekście bezrobocia w Niemczech, szczególnie w Niemczech Wschodnich. Są to jednoznacznie akcje szkodzące stosunkom polsko-niemieckim. W kwietniu 2011 r., tuż przed otwarciem niemieckiego rynku pracy dla Polaków, obywatele niemieckich miast

³⁸ Zob. np.: Sächsischer Landtag, Plenarprotokoll 5/4, 12.11.2009, s. 171; Plenarprotokoll 5/7, 20.01.2010, s. 439.

³⁹ Większość z tych haseł znaleźć można w słowniku narodowego socjalizmu wydanym przez Cornelie Schmitz-Berning. Por.: C. Schmitz-Berning, *Vokabular des Nationalsozialismus*, Berlin 1998.

⁴⁰ Por. np. Sächsischer Landtag, Plenarprotokoll 5/9, 10.03.2010, s. 638.

⁴¹ Por. np.: Landtag Mecklenburg-Vorpommern, Drucksachen 5/210, 5/224, 5/554, 5/683, 5/802.

⁴² Akcja plakatowa wywołała marsz protestu młodzieży z gimnazjum w Löcknitz oraz oświadczenie ministra spraw wewnętrznych Meklemburgii-Pomorza Przedniego, Lorenza Caffierra, w którym skrytykował antypolskie poglądy NPD i wezwał do usunięcia plakatów.

nadgranicznych znajdowali w swoich skrzynkach pocztowych ulotki partii NPD namawiające do wstępowania w szeregi jej bojówek, gdyż „Polacy nadchodzą” i należy „powstrzymać ich inwazję”.

Drugą kwestią poruszaną w kontekście stosunków z Polską są przymusowe wysiedlenia Niemców po II wojnie światowej. Jak już stwierdzono, w dokumentach NPD nazywane są one „Holocaustem na narodzie niemieckim”. Podczas jednej z debat w parlamencie Saksonii negatywne stanowisko Polski w sprawie budowy Centrum przeciwko Wypędzeniom/Widocznego Znak w Berlinie oraz miejsca dla Eriki Steinbach w radzie fundacji „Ucieczka, Wypędzenie, Pojednanie”, określili posłowie NPD jako „bezczelne polskie próby mieszania się w sprawy Niemiec” i „szantaż”. Prezentowanie przez Polskę wysiedleń jako skutku i reakcji na nazizm nazwali „stereotypowym”. Zarzucili Polsce, że od marca 1939 r. uprawiała wobec mniejszości niemieckiej „brutalną politykę apartheidu”. Domagali się stworzenia w Görlitz Saksońskiego Centrum przeciwko Wypędzeniom⁴³. Po debacie saksońska minister ds. nauki i sztuki Eva-Maria Stange oraz frakcje pozostałych partii wystosowały wobec Polski przeprosiny za wystąpienia posłów NPD.

Problemem budzącym największy niepokój są ataki na Polaków osiedlających się w przygranicznych miejscowościach (niszczenie samochodów, nieprzyjemne napisy na domach, zamalowywanie nazwisk na domofonach itp.). Ich sprawcami, jak się podejrzewa, są członkowie partii skrajnie prawicowych⁴⁴.

Podsumowanie

Gloryfikowanie wartości prezentowanych przez przeciętnych obywateli jako ważnych dla narodowej tożsamości, podkreślanie nacjonalistycznych idei – to cechy przypisywane partiom populistycznym⁴⁵. Jednak Narodowodemokratyczna Partia Niemiec to coś więcej, niż tylko populizm. Partia NPD spełnia, zdaniem badaczy niemieckich, wszystkie kryteria „twardego” ekstremizmu. Nie dystansuje się od nazizmu i neonazizmu.

Wydaje się, że partia NPD nie jest w stanie wykreować takich elit, które mogłyby przejąć władzę i sprawować najwyższe funkcje w państwie. Przede wszystkim brak jest tej partii charyzmatycznego przywódcy, który byłby w stanie zmobilizować szerokie masy społeczne i zainspirować je do aktywności zgodnie z głoszonymi hasłami.

Między populizmem a demokracją istnieje genetyczna sprzeczność. W odniesieniu do działalności Narodowodemokratycznej Partii Niemiec w pełni słuszne

⁴³ Debata odbyła się na wniosek frakcji NPD. Tytuł wniosku brzmiał: „Saksonia ogłasza solidarność z Eriką Steinbach – odrzucić polskie próby ingerencji – pomnik dla wypędzonych w Görlitz”. Por.: Sächsischer Landtag, Plenarprotokolle 4/133, 13.03.2009, s. 11143–11145, 11150–11153.

⁴⁴ Por. na ten temat: Stenogram 20. posiedzenia VI kadencji Sejmu RP, 24.07.2008.

⁴⁵ M. Marczevska-Rytko, *Populizm...*, s. 38.

wydaje się określenie jej funkcjonowania jako patologii demokracji⁴⁶. To właśnie demokratyczny system w RFN, jego mechanizmy, struktury i konstytucyjne zasady umożliwiają istnienie takich ugrupowań politycznych, jak NPD oraz stwarzają przeszkody na drodze do ich inwigilacji i delegalizacji. To także demokratyczne zapisy w niemieckiej Ustawie zasadniczej umożliwiają NPD uczestniczenie w wyborach na wszystkich szczeblach, a po osiągnięciu sukcesu wyborczego zasiadanie w radach miast, gmin i powiatów oraz w ławach poselskich landtagów, a w konsekwencji finansowanie jej działalności z pieniędzy podatników.

W jesieni 2011 r. opublikowane zostały wyniki sondażu przeprowadzonego dla telewizji ZDF, z których wynika, że 77% badanych osób chce delegalizacji NPD. Wpływ na tak wysoki odsetek osób opowiadających się za zakazem działalności tej partii miało wykrycie w Niemczech co najmniej 10 morderstw – dokonanych głównie na cudzoziemcach przez neonazistowską grupę terrorystyczną.

⁴⁶ Y. Mény, Y. Sured, *Zasadnicza dwuznaczność populizmu...*, s. 30.